

Pojawienie się nowego bytu budzi niejednokrotnie obawy. Tym większe, im szybciej zaczyna on zajmować przestrzeń dla siebie, zdobywać sobie zwolenników, zyskiwać coraz większe wpływy, wyznaczać trendy, by ostatecznie stać się niezbywalnym elementem rzeczywistości. Zrozumiałe są obawy tych, którzy obserwują ten rozwój, szczególnie że rozrastanie się owego novum wypiera stare, zasłużone, dotychczas hegemoniczne struktury. Jednak nieodwracalność pewnych procesów sprawia, że budzi się potrzeba asymilacji, odnalezienia się w nowej sytuacji przez odkrycie szans i potencjałów, jakie owe zmiany niosą ze sobą. O czym mowa? Internet w roli novum, książka i literatura w roli dotychczasowego hegemonu. Literatura w cyberspace symbolizuje nową ery, natomiast komunikacja literacka mieszcząca się w dotychczasowych schematach jej opisu zyskuje status starej, sprawdzonej jakości, która musi się jednak uwspółcześnić, bo utrzymać swoją dotychczasową pozycję i społeczną rangę.

Niniejsza dysertacja, która fokusuje literaturę i Internet, bada ich wzajemne oddziaływanie, przenikanie, konflikt i współpracę, wyrosła właśnie z obserwacji opisanych powyżej socjologicznych prawidłowości. Praca ma zdecydowanie charakter interdyscyplinarny – omawia czynniki społeczne, socjokulturowe, medialne, będąc w ten sposób odpowiedzią na złożoność współczesnych procesów przebiegających w postmodernistycznych społeczeństwach. Za Niklasem Luhmannem (1972) i jego socjologiczną teorią systemów społecznych praca wychodzi z założenia, że społeczeństwo jest złożonym kompleksem komunikacji, a będącą częścią tego dobrostanu komunikacja literacka i medialna podlega również - jak każdy dynamiczny, nie odizolowany i nie zawieszony w próżni byt - zmianom, których celem jest utrwalenie wartości uznanych za nadrzędne czyli demokracji i pluralizacji życia społecznego. Rozwój i utrwalenie kompetencji czytelniczej jako kluczowej kompetencji społecznej jest narzędziem do osiągnięcia tego celu i stanowi naukowy przedmiot badawczy dla dydaktyki literatury. Niezaprzeczalny fakt oddziaływania komunikacji medialnej na systemy społeczne ma wpływ na literaturę młodzieżową, jej sposób funkcjonowania w przestrzeni społecznej, proces szeroko pojętej socjalizacji medialnej, postrzeganie ról wzajemnie od siebie zależnych: aktora i czytelnika. Jak przebiegają te zmiany w systemie literackim osadzonym w socjologicznej rzeczywistości kultury eventów (Opaschowsky 2000)? Jak radzi on sobie z dominacją cech typowych dla komunikacji medialnej czyli interaktywnością, intermedialnością i „inscenizacyjnością” (Inszenisierung) (Simanowski 2002)? To zagadnienia kluczowe w tej pracy.

Poniżej zostanie po krótko przybliżona treść poszczególnych rozdziałów pracy.

Rozdział drugi zajmuje się opisem podsystemu literatury dla dzieci i młodzieży (Kinder- und Jugendliteratur) jako systemu komunikacji zarówno na poziomie symbolicznym, znaczeniowym, jak

i na poziomie działań (Symbol- und Handlungssystem). Próby zdefiniowania obiektu badań jakim jest literatura dla dzieci i młodzieży wskazują, że jej znaczącym wyróżnikiem na przestrzeni wieków była jej funkcja socjalizacyjna: pouczająca i wychowawcza. Nawet jeśli uwzględniała ona potrzeby estetyczne czytelników, to jej estetyzacja też miała charakter edukacyjny i służyła formułowaniu poczucia piękna (Wilpert). Dopiero definicje formułowane już w XX i XXI wieku traktują literaturę dla dzieci i młodzieży jako podsystem literatury ogólnej, podsystem, gdyż wyróżnia go specyficzne odniesienie, dopasowanie do swej grupy odbiorców. Literatura już nie jest tylko podajnikiem prawd i norm, ale uznaje potrzebę autonomii młodego czytelnika dostarczając treści do samodzielnego eksplorowania problemów, tworzenia wniosków.

Kolejnym ważnym składnikiem definicji jest sformalizowany udział grup osób odpowiedzialnych za produkcję, dystrybucję, krytykę i recepcję (autor, tłumacz, wydawca, księgarz, nauczyciel, czytelnik) – w tym wypadku chodzi już o definicję na płaszczyźnie działań (Handlungssystem), które są niezbędne, by literatura, jako słowo pisane (i nie tylko) mogła dotrzeć do adresatów. Z faktu istnienia owych ról wynikają inne klasyfikacje literatury: lektura młodzieżowa, literatura intencjonalna, sankcjonowana i specyficzna, które oczywiście mogą na siebie nachodzić.

Dla rozumienia prawideł jak i bolączek komunikacji literackiej ważne jest też zrozumienie pozycji autora. W ramach podsystemu literatury dla dzieci i młodzieży funkcjonują autorzy, jednak w kontekście tematu pracy zaznaczyć trzeba, że nie każdy twórca, redaktor, „kreator” tekstu jest autorem. W przypadku literatury dla dzieci i młodzieży ten problem ma jeszcze inny aspekt. Nie wypada w przypadku literatury adresowanej go ogółu dorosłych czytelników nie znać nazwisk pisarzy jak Goethe czy Kafka, w literaturze dla dzieci i młodzieży natomiast nie wypada nie znać tytułów jak „Alicja w Krainie Czarów” czy „Piotruś Pan”. Ów brak synonimiczności terminów autor - pisarz w obrębie omawianego podsystemu świadczy o pewnym jego niedowartościowaniu – z głównej przyczyny wspomnianej powyżej jego „wyrobniczej,” socjalizacyjnej funkcji, narzucanej i strzeżonej długi czas przez wielu aktantów systemu literackiego.

Zaznaczony powyżej konflikt między służeniem celom pedagogicznym a dążeniem do zaakcentowania walorów estetycznych odczuwalny jest również na gruncie modeli dydaktyki literatury. Pierwszy postulat wprowadzenia literatury dla dzieci i młodzieży do kanonu lektur datuje się na lata 60-te, kiedy to Krüger postulowała wzmocnienie dojrzałości uczniów w procesie krytycznego spotkania z lekturą. Od lat 90-tych lekcje szkolne integrują literaturę i media, łączą analizę tekstu z podejściem produktywnym nastawionym na działanie i jego produkt (HPU),

analizują intertekstualne odniesienia, jak i trenują umiejętność analitycznego czytania w oparciu o strategie czytelnicze. Dydaktyka literatury dla dzieci i młodzieży hołduje celom rozrywkowym, rozwojowym, informacyjnym, krytyczno-refleksyjnym oraz - co ważne - również estetycznym, których to osiągnięcie ma ułatwić późniejszą recepcję literatury. Napięcia powstają jednak na styku funkcji rozrywkowej i estetycznej, co owocuje pytaniem czy praca z tekstami literackimi ma służyć wspieraniu czytelnictwa czy kształceniu literackiemu? Polaryzacja dyskursu naukowego w tej kwestii skupia się wokół dwóch stanowisk: Literatura nie służy do przenoszenia treści nienależnie od celów, tylko jest przede wszystkim tworem artystycznym (Haas) versus pierwiastek dydaktyczny jest immanentnym elementem literatury dla dzieci i młodzieży (B. Hurrelmann). Pogodzić można te dwa stanowiska tylko przez zaakceptowanie aspektu wychowawczego przy jednoczesnym docenieniu literacko-estetycznych walorów dzieła. Aby uniknąć kształcenia „wiedukowanych nie-czytelników” (aufgeklärte Nicht-Leser) (Haas) dydaktyka literatury w murach szkolnych nie może pozostać odizolowana od rzeczywistości medialnej, interaktywnej, usieciowionej, której ucieleśnieniem jest nie książka zamknięta między dwoma okładkami tylko Hyperbook (Haas). Media dla dzieci i młodzieży mogą się stać przedmiotem lekcji, a integrująca media lekcja poszerza ponadto kompetencję medialną, gdyż wszak współcześnie literatura często ukazuje się na rynku w otoczeniu innych medialnych produktów. Ciekawy pogląd na tą kwestię prezentuje Richter, która twierdzi, że dydaktyka literatury powinna nawiązywać do mechanizmów recepcji znanych młodzieży z mediów wizualnych. Wermke łączy dydaktykę literatury i pedagogikę mediów wychodząc z założenia, że wszelka polaryzacja dyskursu wynika z błędu prowadzenia go z perspektywy dorosłego przy całkowitym wykluczeniu odmienności nawyków medialnych młodych ludzi. „Recepcja medialnie zintegrowana” (Medienintegrative Rezeption) jako umiejętność jednoczesnego postrzegania i dekodowania treści płynących z różnych mediów jest tym, co odróżnia młodzież od dorosłych. Zmiany w sposobie socjalizacji medialnej stanowią jednak temat rozdziału piątego niniejszej pracy.

Zainteresowanie narracyjnością wielu dziedzin nauki świadczy o jej produktywności i atrakcyjności również dla koncepcji pedagogicznych, gdyż narracja oprócz funkcji filozoficznej, spełnia rozwojowo bardzo ważne zadania: konstruuje tożsamość oraz hedonistyczne (Nünning). Kolejny trzeci rozdział pracy zajmuje się badaniem komunikacji literackiej. Komunikacja międzyludzka odbywa się między partnerami wzajemnie się postrzegającymi w danej sytuacji komunikacyjnej, której towarzyszy zawsze tekst i kontekst (Luhmann). W związku z powyższym zaznaczyć należy, że akt komunikacyjny jest zakotwiczony w danych strukturach społecznych i tak jak one podlega przeobrażeniom. W komunikacji medialnej, literackiej partnerzy mają wprawdzie świadomość bycia postrzeganym, lecz brak jest sprzężenia zwrotnego. Ten akt komunikacyjny może

otrzymać nowego wymiaru poprzez istnienie przestrzeni do bardziej bezpośredniej wymiany jaką jest Internet. Komunikacja stanowi oczywiście szczególną odmianę komunikacji, a przekaz treści nie jest jedynym celem aktu komunikacyjnego, gdyż to dzieło samo w sobie jest najważniejszym elementem komunikacji. Komunikuje ono samo siebie (Głowiński). Pomimo to dzieło posiada, jak wszystkie inne akty komunikacyjne, jeden cel: bycia zrozumianym, co oczywiście zależy od dwóch czynników: odpowiedniej jakości dzieła oraz kompetencji czytelnika, jego umiejętności wynikającej nie tylko z opanowania języka, ale w dużej mierze znajomości kontekstów kulturowych i odniesień intertekstualnych. W tym miejscu może dochodzić do pewnych napięć w relacji nadawca- odbiorca, gdyż to autor ma w ręku wszelkie środki przekazu, natomiast czytelnik oczekiwania co do przekazu, dlatego do udanej komunikacji potrzeba dobrego wyważenia potencjałów obydwóch stron. W tym wypadku Internet stanowić może doskonałą przestrzeń do badań pod kątem istnienia owych napięć oraz sposobu ich znoszenia. Role nadawcy i odbiorcy w komunikacji literackiej są zakotwiczone w tekście jak i poza nim, dlatego uwzględnienie kontekstu społecznego jako przynależnego do literackiej wypowiedzi jest nieodzownym elementem porozumienia na bazie wspólnej tym podmiotom znajomości odniesień sytuacyjnych. Proces komunikacji literackiej zakłada więc aktywność recypienta w zakresie tworzenia znaczeń, odkodowywania i przetwarzania intencji, wyobrażeń i oczekiwań zarówno nadawcy jak i własnych, odbiorcy, które nota bene mogą być w owym procesie również poddawane wpływowi (Karolak). Ów potencjał interakcyjny odbiorców między sobą stanowi duże pole dla badań nad komunikacją literacką a komunikacją w Internecie.

W dalszej części tego rozdziału fokus zainteresowań nakierowany jest na uzupełnienie analizy relacji autor-czytelnik. W systemie literatury autor – w odróżnieniu do autora literatury dla dzieci i młodzieży – zyskał swoją nobilitowaną społecznie pozycję w XVIII, a owa silna pozycja indywidualium jakim jest autor widoczna jest współcześnie np.: w regulacji dot. praw autorskich. W przeciwieństwie do autora pozycja czytelnicza jest mało zindywidualizowana i fikcją byłoby mówienie o pojedynczym czytelniku jako uczestniku komunikacji literackiej (Bodgal). Pozycja czytelnika zmienia się jednak pod wpływem rozwoju nowych mediów, dla których centralnym pojęciem staje się rhizom (dosł: kłacze) jako przestrzenna forma hipertekstów wymagająca ciągłej orientacji w jego strukturze. Dlatego współczesny czytelnik literatury digitalnej to „biegacz na orientację” (Suter), który wyzwolony z przymusu linearnej lektury obdarzony zostaje wolnością samodzielnego porządkowania dyskursu. Owa poetyka transportu (Idensen) jest tym, co wyróżnia komunikację literacką w Internecie: każdy tekst jest częścią innego tekstu, uniwersum tekstów zdaje się nie mieć końca, a literatura uwalnia się od swojego klasycznego nośnika czyli książki. Ten stan

rzeczy interpretować można jako uwolnienie czytelnika spod panowania autora. Wolność czytelnika zostaje poddana jednak pewnemu ograniczeniu, bo struktura hipertekstów odpowiada konotacjom ich autora, a nie czytelnika (Simanowski).

Do najważniejszych wniosków płynących z tej części rozważań zaliczyć można świadomość zmian w roli czytelnika przez fakt istnienia Internetu wraz z jego komunikatywnymi możliwościami. Mimo że nowe koncepcje autorstwa i recepcji nie naruszyły w posadach ugruntowanego wielowiekowej tradycją literacką pojęcia autora, to pozwoliły za zmianę perspektywy. Autor to już nie samotny geniusz, tylko otwarty na współudział czytelników twórca, dla którego możliwość interakcji z czytelnikami stać się może również źródłem informacji zwrotnej. Czytelnik zdobywa też nowy, pełniejszy obraz aktora, który jest niemalże partnerem na równym poziomie. Estetyka współtworzenia jest ważnym elementem, który koresponduje nijako ze społecznymi celami demokratyzacji i partycypacji.

Również literatura dla dzieci i młodzieży nie jest wolna od systemowych zmian dotyczących literaturę adresowaną do ogółu czytelników. Do jej specyfiki należy fakt, że jest ona literaturą pośredników, czego przyczyną mogą być jeszcze nie do końca wykształcone zasoby kognitywne, społeczne i kulturowe docelowych jej odbiorców. Dlatego w tym modelu obok implikowanego młodego czytelnika pojawia się również implikowany dorosły czytelnik jako pośrednik. To ta okoliczność utrudniała autorom rozwinięcie indywidualności i twórcze przeżycie estetyczniej wolności, co na lata odcisnęło piętno na literaturze dla dzieci i młodzieży jako tej mniej wartościowej i godnej uwagi. Dopiero wprowadzenie do kanonu poruszanych tematów trudnych i złożonych kwestii społecznych pozwoliło na oczyszczenie tego podsystemu z dominującego przymusu dydaktyzacji i pouczenia skutkując jednocześnie autonomizacją autora, a w konsekwencji estetyzacją i literaryzacją książek młodzieży. Ten trend przybliżył literaturę dla dzieci i młodzieży do beletrystyki dla dorosłych. All-age lub Crossover, to dwa anglicyzmy, które najlepiej opasują charakter zmian w obrębie komunikacji literackiej.

Kolejny, czwarty rozdział koncentruje się na specyfice komunikacji medialnej oraz wpływowi mediów na literaturę jako system symboliczny. Medium jako przekaźnik znaczeń stało się fenomenem społecznym, formą komunikacji, a nie tylko jej środkiem. Zmiana ról i interaktywność stanowią nowe wyznaczniki tendencji rozwojowych komunikacji medialnej, gdyż samo działanie formułowania komunikatu nie jest jeszcze komunikacją – do tego potrzeba odbiorcy, który widzi, słyszy, czyta i rozumie na tyle dobrze, że możliwym jest zainicjowanie przez niego kolejnego aktu komunikacyjnego (Luhmann). Jakie są jednak motywy aktantów komunikacji do wchodzenia w

interakcje? Po pierwsze jest nim pozyskanie informacji o świecie, ponieważ przy tak dużej jego złożoności nie jesteśmy w stanie poznawać świat przez bezpośrednie jego doświadczanie we wszystkich zakresach; po drugie jest to społecznie ważna funkcja selekcjonowania, interpretowania, konstruowania świata, jak również dostarczenia jednostce „projektów partycypacyjnych” (Mitgliedschaftsentwürfe, Hurrelmann), tak by stworzyć jej wolność wyboru w ramach istniejących norm społecznej komunikacji. Nie wolno pomijać motywów hedonistycznych – rozrywki i przyjemności. Wszystkie owe funkcje mają wpływ na indywidualny rozwój odbiorcy w kwestii kognitywnej, afektywnej, interaktywnej i społecznej. Z powyższych rozważań wynika, że funkcje komunikacji medialnej pokrywają się z funkcjami literatury dla dzieci i młodzieży, co stwarza na styku tych dwóch systemów szansę na wzmocnienie oddziaływania na rozwój młodego czytelnika na jego drodze ku aktywnemu udziałowi w realnym życiu społecznym. Medialna interakcja stwarza przestrzeń to „wypробowania” różnych tożsamości i doświadczenia mnogości własnych zasobów. Tu powstaje pytanie o społeczną rolę mediów, które będzie omówione w rozdziale szóstym.

Obok kwestii natury społecznej z tematem tej pracy łączą się również kwestie kulturowe rozwoju mediów. Medioznawcy posługują się pojęciem konwergencji mediów oznaczającym zbliżanie się do siebie, powstawanie punktów styku poszczególnych mediów w wymiarze technologicznym, kulturowym lub społecznym. Proces konwergencji zmienia przemysł medialny oraz sposób, w jaki odbiorcy przetwarzają treści, a dzięki dostępności technologii komunikacyjnej wchodzimy w przestrzeń, gdzie nasza kultura stanie się kulturą konwergencji (Konvergenzkultur, Jenkins). Dochodzi do zmiany paradygmatów, której manifestacją jest pojęcie Web 2.0, wyrażające interaktywne i kolaboratywne zaangażowanie konsumentów najnowszych technologii. Streszczone powyżej kwestie związane ze specyfiką literatury dla dzieci i młodzieży wyraźnie podkreślały, że decyzja o dopuszczeniu do obiegu społecznego pewnych treści leżała w rękach wyspecjalizowanych grup ekspertów. W kulturze 2.0 to producent bez pośredników decyduje, co upublicznić, a co pozostawić w szufladzie, a istnienie np.: weblogów pozwala mu dotrzeć do czytelników z ominięciem wszelkich instancji sankcjonujących. Interesującym głosem w dyskusji dotyczącej szeroko pojętej komunikacji medialnej jest uargumentowana ewolucyjnie teza o osiągnięciu możliwie jak najbliższych nam celów przy pomocy jak najmniejszego wydatku energetycznego. Mądrość człowieka polega w tym wypadku również na umiejętności przyswajania sobie cudzych doświadczeń (Liedtke). Ta myśl wydaje się być bardzo produktywna dla realizacji celów tej pracy, gdyż jeśli rozwój języków pisanych - stymulowany i motywowany chęcią ludzi do optymalizacji zasobów i zminimalizowania wydatków energii na działanie - doprowadził do udoskonalenia technologii informacyjnych, przesunięcie komunikacji literackiej do sfery mediów elektronicznych może być

również uznane za dalszą konsekwencję tego procesu. Doświadczenia, które zostały dokonane poprzez czytanie książek, nie są tracone, ale mogą być udostępniane za pośrednictwem Internetu i przekazywane innym.

Powstanie i rozpowszechnienie się Internetu wywarło wpływ na procesy produkcji i recepcji literatury, której utożsamieniem jest książka. Konwencjonalny sposób myślenia nie współgra z modułowym, i „odsyłaczowym” charakterem schematów myślenia wynikających ze specyfiki Internetu. Nową, bliską młodemu odbiorcy formą literatury umożliwiającą przez połączenia przy pomocy linków jest hipertekst. Wysilek czytelniczy polega w tym wypadku na tworzeniu całości z porzucanych fragmentów. Kolejną cechą charakterystyczną jest przeskok w odróżnieniu od przyjemnego linearnego czytania przestrzennie uporządkowanych fragmentów. Przeskakując między danymi fragmentami tekstu czytelnik musi zwracać uwagę, by nie przeoczyć linków, a proces czytania staje się „gigantyczną zabawą w chowanego” (Wingert). Oprócz tego czysto formalnego wysiłku odbiorca musi wszak jeszcze pracować ze stroną merytoryczną tekstu np.: jego argumentacją.

Przedstawione powyżej rozważania natury ogólnej dotyczącej komunikacji medialnej widoczne są również w podsystemie literatury dla dzieci i młodzieży, gdzie obserwujemy wyparcie kultury książki przez kulturę multimedialną. Współczesna młodzież traktuje i użytkuje media komplementarnie, równorzędnie. Nowe media jak komputer CD-ROM czy Internet stanowią doskonałe uzupełnienie starych mediów jak książka czy słuchowisko, co współczesny rynek wydawniczy wykorzystuje poprzez integrowanie mediów pod wspólnym mianownikiem pewnego leitmotywu (Medienverbund). Upatrywać w tym należy szans dla dzieci i młodzieży z trudnościami w czytaniu, gdyż wielokanałowość przekazu informacji, która obejmuje słowo, obraz, ruchomy obraz, dźwięk aktywuje wiele zmysłów i ułatwia dostęp do informacji. Paraliterackie zastosowanie struktur hipermedialnych lub -tekstualnych niesie ze sobą dużo korzyści, co stanowi o znacznym wzbogaceniu, dopasowaniu do oczekiwań młodego odbiorcy i realiów współczesnego świata.

Ostatnia część rozdziału referuje efekty badania Internetu pod kątem oferty dotyczącej literatury dla dzieci i młodzieży, które ukazały, że funkcjonalność Internetu polega na umożliwieniu komunikacji tej części dzieci i młodzieży, która zainteresowana jest literaturą. Oferta literacka lub paraliteracka wykazuje tendencje do zazębiania się, zbliżania się do siebie, co koresponduje z wspomnianymi powyżej procesami konwergencji. Powolne zanikanie elitarnego charakteru literatury przez stworzenie przestrzeni do pisarskiej aktywności o różnej jakości jest jednak drugą stroną medalu. Jednak być może to, co wydaje się być stratą dla literatury, jest zyskiem dla społeczeństwa?

W rozdziale piątym zaprezentowane są czynniki, które kształtują dzieci i młodzież jako użytkowników mediów. Dzieci i młodzież wykazują się wysokim poziomem kompetencji i autonomiczności w korzystaniu z mediów, niejednokrotnie posiadając w tym większą biegłość niż ich rodzice. Dzieci i młodzież są tzw „early adaptors” wczesnymi użytkownikami najnowszych technologicznych rozwiązań i idei, które za nimi stoją. Przyczyną tego stanu rzeczy można upatrywać w dwóch faktach: media drukowane nie są już mediami wiodącymi w procesach socjalizacyjnych oraz że coraz mocniej uczestniczą oni w popkulturze, która implikuje stały performance i konieczność ciągłego rekonstruowania tożsamości w nim właśnie, pęd do ciągłego przeżywania, bycia „na bieżąco”, lęk przed utraceniem możliwości udziału w ważnym ewencie.

To ma wpływ również na ich formy spędzania czasu wolnego: korzystanie z mediów i rówieśnicy to wiodące formy, przy czym znajomość bieżących treści medialnych i biegłość korzystania z mediów stanowi ważny warunek udanych kontaktów z rówieśnikami. Digital Natives są jednak równie mocno zainteresowani treściami jak ich rodzice, poznają je jednak w inny sposób, w inny się z nimi obchodzą. Opisywana tu generacja młodych ludzi to generacja pragmatyczna, nastwiona na przeżycia, inter-aktywna (2.0) a jej aktywne i interaktywne operowanie informacjami jest jednocześnie przyczyną i skutkiem społeczno-kulturowych zmian. Aktywne formy „auto-managementu” (Hurrelmann/Albert) mają pomóc młodym ludziom w realizacji zadań rozwojowych i sprostaniu złożoności życia już jako dorosły człowiek. Taką samą funkcję ma również literatura dla dzieci i młodzieży, dlatego przyjąć można, że w miejscu nakładania się literatury i mediów interaktywnych powstać może przestrzeń do wzmacniania procesów mierzenia się z zadaniami rozwojowymi lub innymi uświadomionymi lub pozostającymi w podświadomości problemami. Ważnym elementem, który również podlega konstrukcji jest tożsamość. Wraz z dojrzewaniem słabnie egocentryczne postrzeganie świata z pozycji własnych potrzeb i popędów, a tworzenie się własnej tożsamości wymaga relacji społecznych i płynących z nich impulsów do jej poznawania i potwierdzania. Komunikacja i interakcja są więc niezbędne. Z tego wynikają dwa ważne przesłanki dla uzasadnienia szansy dla rozwoju osobowości płynącej z przeniesienia komunikacji literackiej do Internetu, które korespondują z charakterem owych systemów: procesualność, niedokończoność koncepcji tożsamości oraz jej medialnie pośredniczony charakter. W przestrzeni medialnej, internetowej ćwiczą się młodzi ludzie w procesach socjalizacyjnych, wypróbowują różne koncepcje swojej tożsamości. I właśnie te dwa hasła: socjalizacja i rozwój tożsamości, osobowości są od wieków głównymi zadaniami literatury dla dzieci i młodzieży.

W drugiej części tego rozdziału przedstawione są preferencje dotyczące medialnych form rozrywek dzieci i młodzieży. Najważniejsze wnioski z cytowanych danych empirycznych są następujące: wyróżnić możemy trzy kategorie dzieci i młodzieży; konsumenci mediów, użytkownicy

wszechstronni i przeciętni. Wartość czytelnictwa zależy w dużej mierze od następujących czynników: płeć, pochodzenie społeczne oraz jakość opieki rodzicielskiej. Zamknięcie „przepaści czytelniczej“ jako priorytetu społecznego mogłoby stanowić wyzwanie i zadanie dla literatury w przestrzeni medialnej oraz przybliżenie do siebie dwóch biegunów: praktyk czytelniczych i konsumpcji medialnej. Badania medioznawcze wykazały, że dzieci preferują oferty z elementami narracji oraz postaciami, które wykazują duży potencjał identyfikacyjny, a oczekiwania dzieci dotyczące ofert multimedialnych można zhierarchizować w następujący sposób: rozrywka i gra, informacja i edukacja, komunikacja. Do najważniejszych wniosków płynących z tej części zaliczyć można fakt, że mimo wielu zmian w strukturze czytelnictwa wśród dzieci znaczna część dzieci odbiera czytanie jako atrakcyjną formę spędzenia czasu wolnego, mimo że funkcje hedonistyczne przejęte zostały w dużej mierze przez media audiowizualne i elektroniczne.

Badania młodzieży są równie ciekawe jak dzieci i pokazują, że na szczyt ulubionych rozrywek w błyskawicznym tempie wspiął się Internet nie zmniejszając wcale popularności innych rozrywek jak np. czytanie książek. Ważne znaczenie dla rangi czytelnictwa odgrywa socjalizacja czytelnicza i problem czytania przez dorosłych w wieku dziecięcym. W kwestii wykorzystania Internetu stwierdzić należy, że większość młodych wykorzystuje go multifunkcjonalnie, sporą część interesują gry lub komunikacja z rówieśnikami.

Wszelkie cytowane w tej części pracy dane świadczą o mocno medialnym charakterze rozrywek. Media są częścią rzeczywistości dzieci i młodzieży, a ich socjalizacja medialna przebiega inaczej niż było to w wypadku generacji ich rodziców, lecz mimo to właśnie dzieci i młodzież należy do tej grupy społecznej, która czyta najwięcej. Problematiczna może być jednak kwestia polaryzacja młodzieży ze względu na ich poziom kompetencji medialnej i ogólnych schematów radzenia sobie z zadaniami rozwojowymi. Spięcie owych biegunów może być zadaniem literatury, która przy pomocy Internetu lub innych medialnych kanałów dostępu dotrze do słabszych czytelniczo grup w celu wyrównania ich szans na dojrzałą partycypację w życiu społecznym.

Ta kwestia stanowi temat rozdziału szóstego niemiejszej pracy, który skupia się na kompetencji medialnej jako czynnika indywidualnego i społecznego rozwoju. Określenia społeczeństw jako informacyjne, medialne, oparte na wiedzy świadczą o wieloaspektowości przemian modernizacyjnych rozumianych jako zróżnicowanie i podwyższenie kompleksowości systemowej społeczeństwa (Baacke) przy jednoczesnej ich konwergencji. Obok opisu społeczeństwa na uwagę zyskuje również indywidualizm jako jednostka zdolna do działania w obrębie systemu społecznego dzięki komunikacji i umiejętności odczytywania znaczeń. Interakcja między jednostką a społecznością napędzana jest treściami medialnymi, które najpierw osiągają pewne instancje w społeczeństwie, przez które zostają one przetwarzane, interpretowane i podane dalej. Aby móc

efektywnie działać w obrębie społeczeństwa medialnego jej członkowie potrzebują stosownych kompetencji. Kompetencja czytelnicza jest częścią kompetencji medialnej rozumianą jako zdolność zastosowania wszystkich rodzajów mediów do pełnej realizacji celów komunikacyjnych i operacyjnych, które jednostka ma do dyspozycji w formie „projektów partycypacyjnych”. Nabywanie wzorców recepcyjnych pozwalających na przetwarzanie treści zarówno na płaszczyźnie kognitywnej jak i estetycznej jest warunkiem koniecznym, który przeciwdziałać będzie emocjonalnemu uprowadzeniu i pozwoli na zajęcie racjonalnie uzasadnionej pozycji. Jednym ze składników kompetencji medialnej jest gotowość do wchodzenia w kolejne akty komunikacyjne (Anschlusskommunikation) rozumiana jako komunikatywne przetwarzanie własnych doświadczeń medialnych przez wymianę na ich temat z innymi, przez dyskusję o treści i negocjowanie znaczeń (Hurrelmann). Prawdziwa dojrzałość użytkownika mediów wyraża się właśnie umiejętnością refleksyjnego myślenia, wyjaśnienia, uzasadnienia i ocenienia swojego stosunku do treści medialnych oraz umiejętnością wnoszenia swoich poglądów w rozmowę z innymi ludźmi. Tak więc społecznie interaktywny pierwiastek jest elementem składowym kompetencji medialnej, przy założeniu otwartości na udział w komunikacji postrecepcyjnej. Internet jako bardzo ważne medium komunikacji dla młodych ludzi stanowi doskonałą przestrzeń do wymiany myśli i spostrzeżeń łącząc przyjemne z pożytecznym.

Kompetencja medialna zawiera również kompetencję czytelniczą, która jest kompetencją kluczową. Umożliwia ona rozumienie współczesnych uwarunkowań kulturowo-społecznych w ich genezie i historycznie podbudowane, świadome ukierunkowanie się na przyszłości. Współcześnie jednak czytanie literatury piękniej ustępuje na rzecz pragmatycznej motywacji do czytania np.: przy podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Tak zdefiniowana kompetencja czytelnicza wskazuje na dewaluację społecznej rangi czytania literatury i instrumentalizację tej techniki kulturowej. Prognozy zakładają, że zmiany te powodować mogą z jednej strony wzrastającą oralizację społeczeństwa, ale z drugiej strony dostępność mediów skutkować może wyzwolenie z przymusu ubogiej biografii czytelniczej determinowanej przynależnością do danej klasy społecznej. Dlatego rola socjalizacji medialnej polegać powinna na odwróceniu tej tendencji i przewartościowaniu rangi statusu poszczególnych mediów. Powiększenie zakresu czytanych tekstów leży w interesie członków społeczeństwa, którzy przez wymóg uczenia się przez całe życie zmuszeni są do przetwarzania złożonych i obszernych tekstów. Media drukowane przesunęły się na drugą pozycję, pierwszą zajęły media audiowizualne, które to kształtują już od najmłodszych lat nawyki recepcyjne. A czytanie ma bardzo wiele korzyści: wzbogaca słownictwo i zasoby wiedzy, rozwija afektywność, rozszerza horyzont postrzegania przez poznawanie cudzych stanów psychicznych, tworzy zdolność refleksji. Wskazano jest dlatego, by nie traktować kompetencji medialnej i czytelniczej w konkurencji do

siebie tylko w sposób integrujący – efektywne korzystanie z Internetu wymaga wysokiego poziomu kompetencji czytelniczej, a wiele funkcji przypisywanych niegdyś literaturze uległy częściowemu scedowaniu na media audiowizualne lub elektroniczne. Tak więc udana socjalizacja należy do jednego z ważniejszych zadań instytucji społecznych w dobie cyfryzacji.

Powyższe rozważania miały na celu odkrycie potencjału i energii drzemiącej na styku literatury dla dzieci i młodzieży oraz Internetu w celu wspierania rozwoju kultury literackiej. Interaktywne media przeciągają bardziej młodych ludzi, którzy jednak nie odrzucają książki. Wsparcie, uzupełnienie pracy z tekstami kultury w oparciu o komunikatywne walory Internetu może jedynie wzmocnić efekt edukacyjny. Przedstawiony powyżej materiał legitymizuje tezę, że generacja Web 2.0 o wiele lepiej odnajduje się w medialnie zróżnicowanych aktywnościach i zdecydowanie intensywniej zajmuje się wówczas treściami literackimi, niż gdy te oferowane są w sposób frustrujący ich potrzebę doznawania bodźców. Komunikacja literacka jest aktywnym procesem formułowania znaczeń. Dzięki komunikacji w Internecie i wymianie z innymi użytkownikami ten proces może przebiegać efektywniej i intensywniej. Internet jako płaszczyzna do postrepcyjnej komunikacji może wnieść olbrzymi wkład w socjalizację medialną ale również społeczną.

W poniższej pracy próbowano ukazać jakie zmiany, stanowiska, problemy czy ryzyka związane są z literaturą i Internetem, jednak całemu projektowi naukowemu przyświecało przekonanie o istnieniu potencjałów dla dydaktyki literatury, które wyrosło na gruncie przekonania jego realizatorki, że dialogi i współpraca zawsze przynoszą lepsze efekty niż izolacja i konkurowanie.